

25 marca 2014



Zachować pamięć o bohaterach

Obchody 151. rocznicy Bitwy pod Grochowiskami odbyły się w minioną sobotę, 22 marca. Uroczystości patriotyczne rozpoczęła msza święta odprawiona w intencji Ojczyzny w kościele Nawiedzenia NMP w Bogucicach, natomiast główne rocznicowe obchody odbyły się na placu przy mogile powstańców we wsi Grochowiska. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas, który wraz z wicemarszałkiem Grzegorzem Świerczem był gościem uroczystości.

- No i proszę, w ubiegłym roku padał deszcz ze śniegiem, dwa lata temu dzieciaki rzucały kulkami śnieżnymi, a dzisiaj lato - mówi nauczycielka historii **Agnieszka Skóra** z gimnazjum w Węchadłowie w gminie Michałów. Przyjeżdża na Grochowiska każdego roku, prywatnie. Dzisiaj przyjechała z uczniami.

Marszałek **Adam Jarubas**, który objął patronat honorowy nad obchodami 151. rocznicy Powstania Styczniowego na Ziemi Pińczowskiej, zaprezentował się podczas uroczystości w stroju historycznym z epoki, w mundurze stylizowanym na formację „Żuawów Śmierci” generała Franciszka Rochebrune’a. Warto przypomnieć, że formacja była polskim oddziałem wojskowym powstania styczniowego, sformowanym z ochotników przez oficera francuskiego. Nazwa żuawi, wynikała ze składanej przysięgi, że nigdy się nie cofną ani nie poddadzą. Mogli tylko zwyciężyć, lub zginąć.

Gmina Pińczów co roku organizuje uroczystości upamiętniające kolejne rocznice Powstania Styczniowego na Ziemi Pińczowskiej oraz bitwy pod Grochowiskami.

Agnieszka Skóra nie ma wątpliwości, że takie uroczystości i rekonstrukcje pozwalają zachowywać pamięć o bohaterskich czynach ludzi, którzy żyli przed nami.

- Gdy zabieram młodzież i dzieci na takie imprezy, nie tylko oglądają z przejęciem, ale także zadają wiele pytań, dyskutują, co zwykle trudno osiągnąć, po tradycyjnie prowadzonej lekcji historii.

Zanim przy zbiorowej mogile powstańczej w Grochowiskach, rozpoczęły się uroczystości, w kościele pw. NMP w Bogucicach, ksiądz kanonik **Jan Staworzyński** - dziekan dekanatu pińczowskiego, celebrował nabożeństwo w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie, wszyscy goście przeszli na plac, zatrzymując się przy zbiorowej mogile powstańczej. Uroczystość poprowadził harcmistrz **Witold Cira** - komendant Hufca ZHP w Pińczowie.

Historie wydarzeń jakie się tu rozgrywały przypomniał burmistrz Pińczowa, **Włodzimierz Badurak**.

Po oficjalnych wystąpieniach delegacje partii politycznych, samorządów, organizacji, służb mundurowych kombatantów i młodzieży złożyły wiązanki kwiatów przy krzyżu wieńczącym miejsce wiecznego spoczynku około 200 powstańców. Następnie rozpoczęło się plenerowe widowisko, przygotowane przez Kielecki Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 13 Pułku Ułanów Wileńskich, w którym wzięło udział 11 grup rekonstrukcyjnych z Kielc, Warszawy, Buska-Zdroju, Mszonowa i Staszowa. Była to rekonstrukcja wygranej bitwy, stoczonej 18 marca 1863 roku przez oddziały powstańcze korpusu generała Mariana Langiewicza z wojskami carskim.

Narratorem widowiska historycznego był szef szwadronu **Mariusz Kowalski**.

- Przygotowanie tej rekonstrukcji trwało prawie 4 tygodnie. W ten sposób nauczamy historii, przywołujemy pamięć o najważniejszych wydarzeniach. Ja i większość dowódców grup, jesteśmy historykami. Działamy na pewno ze względów patriotycznych, ale także dlatego, że historia jest nam tak bliska. Rocznie zwykle bierzemy udział w około 25 takich widowiskach. Kolejna rekonstrukcja odbędzie się w lasach bliżyńskich, z okazji bitwy oddziału Hubala, dodaje Mariusz Kowalski.

Wśród „aktorów” zainscenizowanych scen sprzed lat, były uczennice gimnazjum w Busku-Zdroju, które grały szlachcianki i chłopki z Grochowisk. Szlachcianki w czarnych, żałobnych strojach, jakie nosiło się jeszcze przed wybuchem powstania styczniowego w odpowiedzi na carskie represje, to dziewczęta z grupy teatralnej Pegaz. Będą witać powstańców, częstować pić i jedzeniem, a potem uciekać ze wsi przed wojskami rosyjskimi. Mówią, że udział w takich wydarzeniach przybliży im tamte czasy. Jak wiadomo wiele kobiet walczyło czynnie w powstaniu, inne organizowały żywność i ubrania dla powstańców, a jeszcze inne, najczęściej bezimiennie, stanowiły ogromną część służby wywiadowczej i cywilnej w powstaniu. Widowisko, które odbyło się na terenach przyległych do wiejskiej drogi, obok lasów i zagajników było porywające, dynamiczne i przemawiające do wyobraźni.

Marzena Sobala

Fot. www.pinczow.com

